

Artykuł na temat badań psychologicznych

Nauka, Filozofia i Religia

Wyzwania współczesnego społeczeństwa

Dzisiejsza wiedza intelektualna sprawia, że o ile ludzki umysł zastanawia się nad życiem, o tyle jest trudne dla niego, znalezienie odpowiednich odpowiedzi pozwalających na uchwycenie pełnego sensu i znaczenia tego życia.

Joanna de Ângelis w książce Jezus i aktualność wskazuje, że



"aktualność myśli Jezusa zaskakuje najbardziej sceptycznych badaczy ludzkiej problematyki, zawsze złożonej i stanowiącej wyzwanie..."

Roberto Assagioli ze swoją psychosyntezą wniknął w przyczyny chorób, opierając się na transpersonalnej rzeczywistości istoty, jako czynnika wywołającym te choroby.

Groff, nawiązując do umysłu i mózgu ... przedstawia nieśmiertelną istotę jako czynnik wywołujący liczne psychopatologie.

Melanie Klein i Carl Johnson, na bazie Freuda, proponują terapie dla schizofreników oparte na miłości, miłosierdziu i chrześcijańskim przebaczeniu jako najskuteczniejsze, choć sami przyznają, że nie są religijni ...

Wybitna osobowość Jezusa utożsamiana z Bogiem, w Jego propozycji mierników wartości - materialnych i duchowych - stworzyła

doskonałą okazję do przebudzenia mentalnego w odniesieniu do życia i w konsekwencji przeżywania go w atmosferze intymnej harmonii, z identyfikacją między możliwościami a okolicznościami egzystencjalnymi".

W książce ŻYCIE: Wyzwania i Rozwiązania, Joanna de Ângelis wyjaśnia, że "jeśli chodzi o samo życie ludzkie, to jego genezę odnajdujemy w Boskim Psychizmie, który je począł i inspiruje, dostarczając mu energii, z której się żywi, i który napędza je do wzrostu poprzez różne reinkarnacje nieśmiertelnego Ducha..."

Życie jest wzniosłym wyzwaniem, a realizowanie go z mądrością jest błogosławieństwem dostępnym dla każdego, kto rezolutnie zdecyduje się iść naprzód, aby przewyższyć siebie i osiągnąć bliskość z Bogiem...

Wszystkie propozycje i rozwiązania egzystencjalnych życiowych wyzwań zależą od każdego człowieka, jego wysiłku, wytrwałości i godnego zaufania działania."

Materializm nadal jest wielkim inhibitorem możliwości ludzkiego ducha, poprzez pobudzanie w człowieku egoizmu i pychy, przyczyn wszystkich nieszczęść, perturbacji istniejących we współczesnym społeczeństwie. Dlatego żyjemy w burzliwym momencie społecznym, w braku etyki, braku szacunku, w kłamstwie, szerzeniu nienawiści, fałszu; odzwierciedlającym niedojrzałość, niepewność jednostek, które niechętnie pracują dla Dobra Społecznego.

Kłamstwo musi być zwalczane Prawdą Uniwersalną, ze względu na szkody moralne, które stymuluje, prowadzi do plotek, pomówień, wśród innych zaburzeń psychologicznych i etycznych w zachowaniu społecznym, skutkując nieodpowiedzialnością, przemocą.

Rollo May w książce Człowiek w poszukiwaniu siebie mówi, że "utrata skuteczności języka... jest symptomem kłopotliwej epoki." Natomiast Léon Denis twierdzi, że "uczciwość jest cechą charakterystyczną osoby moralnej".

Fundamentalne znaczenie ma szerzenie edukacji opartej na etyce miłości, ogłoszonej przez Jezusa, gdzie wyjaśnione jest wielkie przykazanie życia jest wyjaśnione: kochać. Kochać siebie, innych i Boga.

W promocji wartości skoncentrowanych na doświadczeniu pokory, szacunku, tolerancji, czułości... będzie możliwe budowanie bardziej ludzkiego świata i życia w braterstwie, co oznacza życia we współpracy. Współpraca jest postawą etyczną w nowym paradygmacie współżycia. Współpraca to zerwanie z konkurencyjnym indywidualizmem, pozwalając na rozkwit bardziej humanitarnych i solidarnych relacji.

Biorąc pod uwagę nieśmiertelność istoty, Allan Kardec, w książce Dzieła Pośmiertne, wyjaśnia, że, "solidarność jest prawdziwą więzią społeczną, nie tylko teraźniejszą, ale również nawiązującą do przeszłości i przyszłości" Solidarność to wewnętrzne zobowiązanie podjęte w sposób wolny i spontaniczny, wyrażające się w życzliwości.

" Ludzie nie osiągną szczęścia, jeśli nie będą żyli w pokoju, to znaczy, jeśli nie ożywi ich uczucie życzliwości, pobłażliwości i wzajemnego zadowolenia;

Postawa pełna miłości przewycięża bezkompromisowość i szanuje współistnienie różnych ras, wierzeń, kultur, i wiedzy. Pokój na świecie zależy od pokoju każdego człowieka!

Evanise M Zwirtes

Psychoterapeuta transpersonalny

Poświęcenie na rzecz dobra wspólnego

Aby dobro stało się nieodpartą siłą zdolną do ogromnych zmian, musimy w nie wierzyć. W przeciwnym razie będzie to tylko bezproduktywna wiara.

Przy pewnej okazji bogaty biznesmen skontaktował się z Chico Xavierem, ponieważ potrzebował pewnych wskazówek. Jako że byli przyjaciółmi i cieszyli się pewną bliskością, gość mógł swobodnie powiedzieć, że był

wystarczy nie robić nic lub tylko swój obowiązek.

Pamiętając zdanie papieża Franciszka: Rzeki nie piją własnej wody; drzewa nie jedzą własnych owoców. Słońce nie świeci dla siebie, a kwiaty nie rozsiewają swojej woni dla siebie. Życie dla innych jest zgodne z naturą.

Brak perspektywy i celów życiowych, wraz z egoistyczną obojętnością, blokuje wszelkie prawdziwe i ważne zmiany w kierunku dobra zbiorowego, karmiąc nieszczęściem, które rozprzestrzenia choroby i ból.

Praktyka dobra tworzy wewnętrzne środowisko, dzięki któremu stajesz się odporny na smutek i Depresję.

Poszukiwanie radości w praktyce dobra, prawdziwa wiara, wyzwająca tolerancja i pokora to postawy, które uczynią cię lepszą istotą, ponieważ są to prawdziwe antidotum na samobójstwo i szaleństwo.

Stan dobrego samopoczucia i przyjemne czynności, takie jak taniec, śpiew, czynienie dobra sobie i innym, ćwiczenia fizyczne i przebywanie z przyjaciółmi, wydzielają hormony niosące pokój. Dlatego nie zanieczyszczaj świata swoim zrzędzeniem, oczyść brud ze swojej duszy nadzieją. Nie ma skuteczniejszego antidotum na trzymanie smutku z daleka.

Wspaniale jest, gdy widzisz kogoś szczęśliwego, ale znacznie lepiej jest, gdy ta druga osoba jest szczęśliwa dzięki Tobie.

Żyj dla ogółu, wier w dobro.

Davidson Lemela

Neuropsycholog

Autonomia etyczna

Od czasów starożytnej filozofii, a także religii, widzimy próby ustanowienia zasad i wartości, które miałyby kierować ludzkim zachowaniem. Etyka, według definicji niektórych filozofów, jest zbiorem tych wartości i zasad, a moralność jest praktycznym działaniem, tym, co materializujemy jako zachowanie w życiu codziennym. Przynosząc ze sobą zdolność rozróżniania "dobra i zła", człowiek uważany jest za "jedynę etyczne zwierzę".

Niemniej jednak, obserwując kryzysy porządku etycznego, które rozprzestrzeniają się na całej planecie, uwidaczniając się w instytucjach i zbiorowościach, w ubóstwie i nędzy, w niezliczonych wojnach na wyniszczenie i w nietolerancji na różnych poziomach, wśród innych przejawów, można zauważyć, że mamy wiele do zrobienia, aby osiągnąć stopień autonomii etycznej, kiedy wartości są tak głęboko zakorzenione w jednostkach, że środki przemocy są niepotrzebne dla harmonijnego życia w społeczeństwie.

Tak się składa, że sumienie etyczne nie jest czymś, co przychodzi gotowe, trzeba je wyćwiczyć i doskonalić poprzez własne zobowiązanie. Można to osiągnąć jedynie poprzez samopoznanie, które - jak mówi Joanna de Ângelis - "zapewnia nabycie wartości, które pozwalają mieć poczucie wolności w wyborze doświadczeń, którymi powinien żyć".

Pytania takie jak: "Czy chcę?", "Czy mogę?", "Jakie będą konsekwencje, osobiste i zbiorowe?", "Czy powinienem?", "Czy to jest ten Moment?", między innymi pomagają ocenić skutek naszych wyborów, tworząc ważne ćwiczenia do praktykowania autonomii etycznej.

Cláudio Sinoti

Terapeuta Jungowski



zniechęcony i smutny. Pozornie, nie było żadnego uzasadnienia dla takich odczuć. Miał kochającą rodzinę, szanowane dzieci i stabilne życie finansowe, ale to uczucie pustki utrzymywało się mimo wszystko.

Chico swoim świetlistym spojrzeniem przeniknął w głąb duszy towarzysza i powiedział: to, czego ci brakuje, to radość innych. Być może mężczyzna był uczciwym biznesmenem, dobrym ojcem, troskliwym i wiernym mężem. Jednak, jak wyjaśnił Chico, to nie wystarczy. Potrzebujemy czegoś więcej, a nie tylko naszego obowiązku czy powinności. Dobro jest postawą dynamiczną, która domaga się działania, bo do czynienia zła

Expediente

Jornalista

Rita de Cássia Escobar

Edição

Evanise M Zvirtes

Colaboração

Maria Angélica de Mattos - Revisora
Cintia C. dos Santos - Traduction en anglais
Karen Dittrich - Traduction en allemand
Hannelore P. Ribeiro - Traduction en allemand
Clarivel D. Gimenez - Traduction en espagnol
Nicola P. Colameo - Traduction en italien
Seweryna Akpabio-klementowska -
Tłumaczenie na język polski

Reportagem

Evanise M Zvirtes
Davidson Lemela
Cláudio Sinoti
Lusiane Bahia
Daniel C. Cavalcante
Livia C. Poli

Design Gráfico

Evanise M Zvirtes

Reuniões de Estudos (Em Português)

Sábados: 05.00pm - 07.00pm

Domingos: 08.00pm - 09.30pm

Segundas: 08.00pm - 09.30pm

Quartas: 08.00pm - 09.30pm

Reunião de Estudo (Em Inglês)

Quartas: 06.00pm - 07.00pm

BISHOP CREIGHTON HOUSE
378, Lillie Road - SW6 7PH - London
Informações: + 44 0778484 0671
E-mail: spiritistps@gmail.com
www.spiritistps.org
Registered Charity N° 1137238
Registered Company N° 07280490

Zaufanie do zmian

"Ufaj w swoje wysiłki i w Opatrzność Bożą, która zawsze czuwa i jest gotowa pomóc wszystkim, którzy się jej powierzają". Tak radzi Duch Joanna de Ângelis, w pierwszym rozdziale swojej książki "Vida Plena" (Pełnia życia), psychografowanej przez medium Divaldo Franco.

Każda zmiana wymaga osobistego wysiłku, połączonego z Bożymi planami!

Jest to wielkie wyzwanie, aby rozpoznać potencjały istoty, dźwignie duszy które napędzają postęp i osiągnąć długo oczekiwane i wymarzone szczęście, ćwicząc wiarę w siebie i w Wielkiego Ojca!

Nie ma miejsca na słabości i zwlekanie. Niefortunne zachowania, które się powtarzają, generują niechciane konsekwencje, które się mnożą.

"Za każdym razem, gdy popełnisz błąd, uśmiechnij się i powtórz doświadczenie. Uczenie się wymaga powtórzeń, aby utrwalić się w delikatnych i złożonych panelach zmagającego się Ducha" - mówi Dobrodziejka, w swojej najnowszej książce "Mundo Regenerado" (Świat zregenerowany).

Powtarzaj, ale nie w ten sam sposób! Dla nowych rezultatów niezbędne są nowe przyczyny.

Każda zmiana wymaga odnowionego nastawienia i pewności siebie! Determinacja i wytrwałość będą wykładnikami współpracy dla pomyślności przedsięwzięcia, a także niezbędnymi cechami walki i przewyżczanie w odniesieniu do siebie samego.

Zdecydować się na przemianę to podjąć stanowcze kroki, które zdeterminują naszą własną odnowę. Dlatego w obliczu życiowych przeszkód człowiek modli się i idzie dalej. Napełnia swoje serce wiarą, ufając w moc modyfikującą działanie którą posiada, połączoną z Miłosierdziem Bożym, które nigdy nie ustaje.

Lusiane Bahia**Prawnik****Odporność w wyłaniającym się społeczeństwie**

Zbiorowy mrok, który wyłania się z zamieszkiwanej przez nas psychosfery, objawia się w niskiej dojrzałości zmysłu moralnego. Logika egzystencjalna tego poziomu dojrzałości indywidualnej i zbiorowej odnosi się do życia w zależności od doświadczeń przyjemności i

obraz samej siebie, skurczony z wartości duchowych, które charakteryzują jej niedojrzałość zmysłu moralnego.

Odporność, poziom przebudzonej świadomości zaproponowany przez Jezusa, wyraża się w zdolności zrozumienia duchowych celów



uniesień, jako do kompensacyjnego procesu zaprzeczania bólowi, paraliżującego spotkanie z samym sobą i gwarantującego chwilową ucieczkę od siebie. Ta hedonistyczna logika uważa, że bólu należy unikać, unikać nie poprzez zdobywanie prawdziwych wartości opartych na miłości, które czynią go wyborem, charakterystycznym dla samopoznania, ale raczej jako ucieczkę przed bólem, który w boskiej ekonomii nie ma żadnego celu i nie jest niczym innym, jak przerwaniem momentów przyjemności i rozkoszy, które charakteryzują tą instynktowną świadomość.

W tej instynktownej automatycznej logice, mechanizmy ucieczki ego wchodzą do akcji, aby zagwarantować uniknięcie Duszy z ruchu samozrozumienia i przebudzenia. Kiedy chce się usunąć ból z logiki życia, ból, uniwersalny mechanizm ewolucji egzystencji, powraca zanim zakończą się niepowodzenia represji i, przedstawiając się jako neurotyczny, pozbawia się egzystencjalnego znaczenia, przedstawiając Duszy skurczony

istnienia, nie wykluczając bólu jako mechanizmu ewolucyjnego, czyniąc akceptację cierpienia mniej surową w ramach logiki dynamicznej rezygnacji, rozumiejąc w głęboki sposób potrzebę spotkania z bólem w najbardziej pierwotnych zamysłach mechanizmu ewolucyjnego. Odporna Dusza jest obdarzona twórczymi potencjałami, które pozwalają duchowi na odzwierciedlenie cierpienia i przefiltrowanie go; na odnalezienie znaczenia w cierpieniu; na ponowne nadanie znaczenia cierpieniu; na dostosowanie się, relatywizując ból; a kiedy zostanie to przyznane przez kosmiczną świadomość, na pokonanie cierpienia. W odporności Dusza wyposaża się w wartości duchowe i filtruje ewolucyjne mechanizmy istnienia bez rozpacz i zgorzknienia, buntu i obojętności, nieszczęścia i pesymizmu, winy, masochizmu i stagnacji, korzystając z propozycji Jezusa - bariera po barierze.

Daniel C. Cavalcante**Psycholog**



Nowy człowiek budujący nowe społeczeństwo

"Nadchodzą czasy wyznaczone przez Boga... gdzie spełnią się wielkie wydarzenia dla odrodzenia ludzkości". Allan Kardec. Geneza.

Dzień po dniu żyjemy nadzieją na spokojne życie w zregenerowanym świecie, gdzie wśród narodów panuje pokój, gdzie miłość jest ponad nieporozumieniami, gdzie uczucie pełni zalewa naszą istotę. Jednakże rzeczywistość, w której żyjemy, ukazuje nam wciąż uzbrojone serca, nieustannie walczące w obronie przed wrogiem, którego, często nawet nie wiemy na pewno, kto to jest, generując w nas po drodze ogromną agonię i utratę nadziei.

Niemniej jednak Allan Kardec w książce "The Genesis", w rozdziale zatytułowanym "The times are come", mówi nam, że "Regeneracja Ludzkości nie ma więc absolutnej konieczności integralnej odnowy Duchów: wystarczy modyfikacja ich woli moralnej...".

Uświadamiamy sobie wówczas, że jedynym wrogiem, którego należy się obawiać, są nasze niezrównoważone uczucia, że dla powstania "nowego społeczeństwa" konieczne są narodziny "nowego człowieka", w naszych sercach.

Powstanie nowego społeczeństwa idzie w parze z zaangażowaniem każdego z nas w kampanię przeciwko przemocy, ale nie w sposób do którego często jesteśmy przyzwyczajeni, gdzie bracia i siostry próbują gasić nienawiść poprzez wygłaszanie jeszcze bardziej pełnych nienawiści przemówień.

Kampania przeciwko przemocy musi rozpocząć się wewnątrz każdego z nas, w naszych domach, ćwicząc tolerancję, cierpliwości, dobrej woli; w społeczeństwie, starając się bardziej mu służyć niż być obsługiwany, z sercem pełnym nadziei, radości, optymizmu i świadomym naszej rzeczywistości jako nieśmiertelnych duchów w ewolucji, wciąż podatnych na błędy. Wszyscy jesteśmy w procesie wzrostu, doskonalenia się, często bolesnego, ale dzięki przebudzeniu świadomości i przekierowaniu naszych postaw, będziemy mogli również zbierać kwiaty po drodze.

Musimy zrozumieć, że prawdziwy cud, którego oczekujemy, przynoszący odnowę społeczeństwa, musi dokonać się w każdym z nas, nie jako coś magicznego, ale poprzez ciągłe poszukiwanie modyfikacji naszego bytu, zdobycie prawdziwych cnót, a nie tylko symulowanych. Aby każdego dnia czuć, że nasze serca są rozgrzane i pomimo trudności na drodze, aby nasze serca były wypełnione wdzięcznością.

Aby osiągnąć ten cel, bardzo ważne jest, abyśmy zaczęli pracować nad miłością do siebie. Według Joanna de Ângelis, poprzez psychografię Divaldo Pereira Franco, w książce "Konflikty egzystencjalne", w rozdziale zatytułowanym "Miłość", niezbędne jest owo poszukiwanie i akceptacja "ja".

Według dobrodziejki "kochając siebie, jednostka dojrzewa do uczuć związanych z rozumieniem życia, z obowiązkami wobec samouwielbienia, z rozwojem moralnym i duchowym". Aby dobrze

kochać bliźniego, musimy zacząć pracować nad miłością własną.

Brak miłości własnej często prowadzi do tego, że jednostka wytyka bliźniemu wady, które sama nosi w sobie i które, próbując je ukryć, rzutuje na drugą osobę, powodując nieporozumienia. Miłość własna pomaga nam zaakceptować nasze trudności, bez potrzeby ukrywania ich, ale w celu pracy nad nimi i przekształcania ich w naszym wnętrzu, co umożliwi rozkwit nowych cnót.

Jednak, aby to zrealizować, konieczne jest poszukiwanie odwagi. Joanna de Ângelis w tej samej książce, w rozdziale zatytułowanym "Odwaga", mówi, że "odwaga przedstawia się (...) jako wyposażenie istoty poszukującej realizacji osobistej, poprzez wybór wartości, w które musi się wyposażyc, aby podążać w kierunku celów, które wybierze w następstwie czasu".

Rozumiemy więc, że prawdziwa odwaga nie jest w tym, kto rzuca pierwszy kamień, ale w tym, kto ma w sobie wielkość, by pracować nad oswojeniem swoich złych skłonności i czynić to, co najlepsze w danym momencie.

Kiedy zjednoczymy się w miłości, aby ze wszystkich sił dążyć do narodzin nowej jednostki w naszym bycie, z pewnością otworzymy drzwi odnowionego społeczeństwa, do którego wszyscy tęsknimy, świadomie zajmując naszą pozycję w obliczu życia jako bracia, współtwórcy, prawdziwe dzieci Boga.

Dr. Livia C. Poli

Doctor